

Twierdza Boyen wciąż niezdobyta

W sierpniu 1914 roku giżyckiej Twierdzy Boyen nie pokonały wojska rosyjskie. W sierpniu 2020 roku nie pokonał jej koronawirus. W okrojonej formie, ale Operacja Boyen 2020 przeszła do historii. Fotorelacja na stronach 6 i 7. Fot. Mariusz Kuliś

DRUGA STRONA (DLA) BURMISTRZA

Rok 2020 rozpoczął się nam bardzo źle i z pewnością chcielibyśmy, aby już się zakończył. A przynajmniej, żeby zakończyła się już epidemia i wszystkie z nią związane ograniczenia. Zagrożenia epidemiczne związane z wirusem SARS-CoV-2 wyróciły świat do góry nogami, przekreśliły lub odroczyły na nieznaną czas wiele planów, wprowadziły obawy i niepewność. Na pewno nie takiej wiosny oczekiwaliśmy i nie tak wyobrażaliśmy sobie codzienne życie. Robienie podstawowych zakupów w nocnych kolejkach, nauka i praca na odległość, odwołane wydarzenia sportowe i kulturalne. Życie jakby się zatrzymało, a jednocześnie narzuciło zupełnie nowe realia funkcjonowania, na które nie mieliśmy czasu się przygotować.

Te nieprzewidywalne warunki i dynamika zdarzeń spowodowały natychmiastowe przestawienie się na tryb zarządzania kryzysowego. Z dnia na dzień sytuacja wymusiła podejmowanie decyzji w niecodziennych warunkach, wręcz w warunkach wojennych – bo pandemia jest stanem wyjątkowym i stanem wojny światowej, tyle że nie militarnej, a biologicznej. Cieszę się, że ten etap epidemii przetrwaliśmy nie odczuwając w zasadzie skutków nowej, nieznaną za naszego życia, sytuacji. Nad tym pracował specjalnie powołany zespół, któremu przewodniczę, a w skład którego wchodzi ponadto: **Cezary Piórkowski** (zastępca), **Arkadiusz Połojński** (sprawy organizacyjne), **Dorota Wołoszyn** (sprawy finansowe), **Maciej Ambroziak** (bezpieczeństwo publiczne), **Jacek Szepiło** (zarządzanie kryzysowe), **Jarosław Borowski** (opieka społeczna), **Krzysztof Korczyk** (zadania komunalne) i **Małgorzata Kulas – Szyrmer** (procedury informacyjne). Bardzo dziękuję moim Współpracownikom za tę trudną, efektywną i często całodobową i całotygodniową pracę. Naszymi dwoma podstawowymi celami, poza co oczywiste - profilaktyką zdrowotną, były: niedoprowadzenie do przeciążenia służby zdrowia oraz ochrona sezonu wakacyjnego, aby branże, które żyją z dochodów z turystyki, mogły w miarę normalnie funkcjonować. Ważne było to, aby w maju i czerwcu nie doprowadzić do gwałtownego wzrostu zakażeń na naszym terenie, bo mogło to spowodować oznaczenie naszego powiatu statusem ostrzegawczym, jak np. całkiem bliski powiat grajewski.

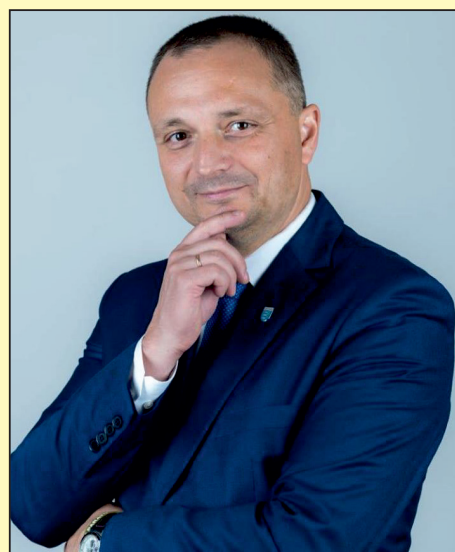
Przed nami jednak jesień i prawdopodobnie kolejna fala zachorowań na COVID-19. Sytuacja będzie o tyle gorsza, że z pewnością nałożą się na siebie typowe infekcje sezonowe z tą nową. Poza tym nie sposób oprzeć się wrażeniu, że dyscyplina sanitarna w sezonie urlopowym mocno się obniżyła. Wiosnę udało nam się relatywnie dobrze przejść m.in. ze względu na to, że przestrzegaliśmy 3 prostych zasad: zakrycie nosa i ust, dystans co najmniej 1,5 m i częste mycie rąk. Dzięki temu, niejako „przy okazji”, udało się ograniczyć przenosze-

nie innych chorób zakaźnych, co – jak twierdzi wielu lekarzy – świadczy o skuteczności tych metod. Byliśmy także w okresie samoistnego wygaszania sezonowych infekcji. Obecnie sytuacja jednak będzie z

goła odwrotna – zbliżamy się bowiem nie do lata, a do okresu przeziębień i typowych infekcji jesiennych. Warto zatem ponownie się zmobilizować, bo pierwszą podstawową trudnością będzie szybkie zdiagnozowanie osoby z kaszlem czy gorączką. Warto rozważyć zaszczepienie się przeciwko grypie. Uzyskanie odporności na tę infekcję, w dużej mierze może pozwolić uniknąć ew. diagnostyki, bo po prostu nie zachorujemy i nie będziemy potrzebowali diagnozy. Skuteczność szczepień jest potwierdzona naukowo, a dzięki stałej i systematycznej praktyce niektóre choroby udało się niemal całkowicie wyeliminować.

Wszystkie dane wskazują, że nie nabywamy stałej odporności po zetknięciu się z wirusem SARS-CoV-2, a po kilku miesiącach od zachorowania, przeciwciała są już niewykrywalne. Śledzę tę sprawę od początku i uważam, że zdrowotne skutki epidemii będziemy mogli ocenić dopiero za kilka lat. Nie lekceważmy zatem tego wirusa! I stosujemy zasady sanitarne, bo w profilaktyce nigdy nie ma przesady. Lepiej zrobić o jedną rzecz za dużo, niż o jedną za mało, bo brak tej jednej może przekreślić wszystkie pozostałe.

W czasie epidemii przyszło nam też ratować giżycki szpital. Udało się! Szpital został przejęty przez Miasto i nie było ani jednego dnia przerwy w jego funkcjonowaniu. Cieszę się, że stale poszerza się grono przyjaciół naszego Szpitala Miejskiego i krok po kroku budujemy stabilność placówki. Bardzo wszystkim za to dziękuję! Przed nami jednak niezwykle trudne wyzwanie – druga faza obrony przed przeciążeniem. Jeżeli wszyscy solidarnie będziemy dźwigać ten trud to na pewno to się uda. Bardzo proszę – dbajcie Państwo o swoje zdrowie i przestrzegajcie 3 prostych zasad: zakrywajcie usta i nos, stosujcie dystans 1,5 m i często myć ręce, bo jeżeli nawet wirus nie okaże się aż tak groźny dla zdrowia, to gwałtowny wzrost liczby zachorowań sparaliżuje nam codzienne życie.



Wojciech Karol Iwaszkiewicz
Burmistrz Giżycka

TWOJA REKLAMA W „MOIM GIŻYCKU”!

Prowadzisz firmę, jesteś właścicielem baru lub restauracji, a może oferujesz ciekawe formy spędzenia czasu wolnego dla dzieci, młodzieży i dorosłych?

Zapraszamy do współpracy!

NAPISZ DO NAS: redakcja@gizycko.pl lub ZADZWOŃ: 502-058-756

Szpital i jego przyjaciele

O trudnej sytuacji giżyckiego szpitala napisano już bardzo wiele. Od lipca pieczę nad placówką sprawuje miasto, co nie spowodowało bynajmniej, że wszystkie problemy odeszły w zapomnienie.

Do tego, by giżycki szpital mógł działać i leczyć potrzeba pieniędzy, pieniądze i... przyjaciół, którzy z braku pieniędzy podratują sprzętem, na który pieniędzy nie ma. Przynajmniej na razie.

Grono firm, osób prywatnych, które wspierają Szpital Miejski w Giżycku jest już całkiem pokaźne i wciąż się zwiększa. Oto przykłady: **Rotary Club Giżycko** przekazał szpitalowi pompę infuzyjną. W ramach projektu **#TopSOR** szpitalny Oddział Ratunkowy otrzymał 3

kardiomonitorzy. **Fundacja Orlen**, minister **Waldemar Kraska** i senator **Małgorzata Kopiczko** przekazali szpitalowi respiratory, a dzięki hojnemu darczyńcy - **Janowi Rzymowskiemu**, oddział urologii wzbogacił się o wysoce specjalistyczny sprzęt, który będzie używany w zabiegach związanych z chorobami pęcherza, gruczołu krokowego (prostaty) i usuwania kamieni w nerkach i moczowodach. **Fundacja Polsat** podratowała szpital urządzeniami wielofunkcyjnymi HP.



Jan Rzymowski (drugi z lewej) przekazał szpitalowi specjalistyczny sprzęt do oddziału urologii



MOJE GIŻYCKO - bezpłatny miesięcznik. **Wydawca:** Giżyckie Centrum Kultury. **Adres redakcji:** ul. Konarskiego 8, 11-500 Giżycko, **e-mail:** redakcja@gizycko.pl. **Redaktor naczelny:** Marta Dąbrowska. **Współpraca:** Fotografia – Tomasz Karolski. **Redakcja:** Małgorzata Bogdanowicz. **Skład:** Maris – Sebastian Jurgielewicz. **Druk:** „Top Druk” Łomża. **Nakład:** 3500 egzemplarzy.

NOWA FALA

zaprasza na seanse

REPERTUAR 01-16.09

01-03.09

TENET

GODZ. 15:00 / 18:00 / 21:00 | NAPISY | THRILLER/AKCJA/SCI-FI | OD 15 LAT | 150 MIN

04-09.09

O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA

GODZ. 14:00 (05-06.09) / 16:00 (04.09 / 07-09.09) | DUBBING | ANIMACJA | B/O | 90 MIN

WŁOSKIE WAKACJE

GODZ. 16:00 (05-06.09) | NAPISY | KOMEDIA | OD 15 LAT | 94 MIN

TENET

GODZ. 18:00 / 21:00 | NAPISY | THRILLER/AKCJA/SCI-FI | OD 15 LAT | 150 MIN

11-16.09

TENET

GODZ. 13:00 | NAPISY | THRILLER/AKCJA/SCI-FI | OD 15 LAT | 150 MIN

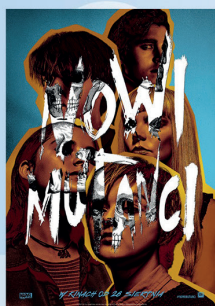
SCOOBY-DOO!

GODZ. 16:00 | DUBBING | ANIMACJA | B/O | 94 MIN

PĘTLA

GODZ. 18:00 / 20:30 | SENSACYJNY | OD 15 LAT | 105 MIN

WRZESIEŃ W NOWEJ FALI



GODZINY SEANSÓW OZNACZONE NA **CZERWONO** GRANE SĄ TYLKO W TERMINIE PODANYM W NAWIASIE

W KAŻDY **CZWARTEK** NA STRONIE WWW.KINO.GIZYCKO.PL POJAWIA SIĘ NOWY REPERTUAR KINA NOWA FALA ZAPRASZAMY!

Pułkownik Bogdan Rycerski generałem brygady

14 sierpnia, w przeddzień obchodów setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej i Święta Wojska Polskiego prezydent Andrzej Duda wręczył nominacje generalskie 13 oficerom Wojska Polskiego. Jednym z nominowanych na stopień generała brygady jest płk **Bogdan Rycerski**, dowódca 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej.

Akty mianowania wręczone zostały na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego w Warszawie. Podczas uroczystości szef MON wręczył 13 oficerom pierścienie generalskie i Buzdygany Honorowe (niegdyś rodzaj broni obuchowej; dziś symbol szczególnych zasług dla obronności kraju).

Źródło informacji: <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/>

Zdjęcia: <https://www.facebook.com/MinisterstwoObrony/>



Generał Bogdan Rycerski odbiera z rąk prezydenta Andrzeja Dudy Buzdygan Honorowy

AUTO-MOTO-CZĘŚCI
 CZĘŚCI
 AKCESORIA SAMOCHODOWE
 SZYBY SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MAREK



ul. Kościuszki 14
 11-500 Giżycko
 tel./fax 087 7324403
 tel. 784 246 665

Jacek Duszyński
www.auto-moto-czesci.pl

Twierdza Boyen wciąż niezdobyta

W sierpniu 1914 roku giżyckiej Twierdzy Boyen nie pokonały wojska rosyjskie. W sierpniu 2020 roku nie pokonał jej koronawirus. W okrojonej formie, ale Operacja Boyen 2020 przeszła już do historii. Zapraszamy na fotorelacje.

„Dziwny czas” to najlepsze podsumowanie Operacji Boyen 2020. W niczym nie przypominała minionych inscenizacji, ale atmosfera było bardzo zbliżona. Nie było przemarszu przez miasto, nie było 200 rekonstruktorów, nie było 200 strzelających karabinów i setki eksplozji. Nie było, bo być nie mogło. Alternatywą była przerwa w dziejach Operacji Boyen. Nie byłoby „rozdrabniania” dorobku minionych lat. A może jednak warto było nie poddawać się, podjąć wyzwanie i sprawić, że Operacja Boyen trwała i trwa.

Co się odbyło? Był jarmark, giełda militariów i antyków, pokazy kawalerskie, pokazy dynamiczne, dioramy, pokaz fajerwerków. A także koncert „Small Bandu” oraz pokaz pieczenie sękaczy i warsztaty rękodzielnicze dla najmłodszych. Nad całością czuwała dzielna brygada Giżyckiego Centrum Kultury, a „oprawę” historyczną zapewnił dr **Robert Kempa**.





Amfiteatr tętniący życiem

Jeszcze w czerwcu, ba, w lipcu organizacja jakichkolwiek imprez plenerowych stała pod wielkim znakiem zapytania. Tymczasem od pierwszego dnia sierpnia amfiteatr Twierdzy Boyen eksplodował muzyką, śmiechem, turystami i dobrą zabawą. Odbyły się stand-upy, na scenie zaprezentował się jak zawsze niezawodny Kabaret Moralnego Niepokoju. Rozkołysał Krzysztof Zalewski, a spragnieni tańca bawili się podczas „Giżycko na fali disco”. No i jeszcze hio-hop. Tym razem tylko jeden dzień, ale za to z największą frekwencją. W połowie miesiąca odbył się Miejski Hip-Hop Festival.



Krzysztof Zalewski i ręce w górę



Kabaret Moralnego Niepokoju. Trochę śmiechu na te trudne czasy

Ostatnie chwile na pomoc



Pomimo trudnej sytuacji ekonomicznej, związanej z epidemią COVID-19, chcielibyśmy przypomnieć i prosić Państwa o nieustanne wspieranie osób z naszego otoczenia, którym czas nie tylko się nie zatrzymał, a wręcz stanowi wyzwanie w walce o zdrowie. **PROSIMY O SZCZEGÓLNE WSPARCIE, WŁAŚNIE TERAZ ANGELIKI BUDZICKIEJ.**

Giżycczankę czeka na początku września niezwykle ważna i skomplikowana operacja, która może uratować jej nogę. Dotychczas nie dawano szans na wyzdrowienie, groziła jej amputacja całej kończyny. Operacja, którą zgodziła się przeprowadzić specjalistyczna klinika w Warszawie, kosztować będzie ponad 50 tys. zł. Fundusze będą też niezbędne na dalsze leczenie, rehabilitację, leki. Całość leczenia szacowana jest na 100 tys. zł. Prosimy o pomoc dla Angeliki – to jej jedyna szansa na zdrowie i normalne życie!

Link do zbiórki na operację Angeliki: zrzutka.pl/zce36n

Artykuł o Angelice i jej walce o zdrowie: <https://mojegizycko.pl/2020/03/12/pomoz-uradowac-noge-angeliki-z-gizycka/>

Rowerowe marzenia

Mazurska pętla rowerowa nieśmiało stawia pierwsze kroki. Pojawiły się właśnie pierwsze metry drogi i fundamenty wieży widokowej na Wzgórzu Św. Brunona. Natomiast jesienią zacznie się budowa Miejsca Obsługi Rowerzystów w okolicach Twierdzy. Jak wszystko pójdzie dobrze, powinna ruszyć budowa trasy wokół Twierdzy a wiosną drogi w mieście (ulice: Nowowiejska, Kościuszki, Olsztyńska i Moniuszki). Jak wszystko pójdzie dobrze, rowerowe marzenia nie tylko giżycczan - zaczną się spełniać.



Pierwsze metry pętli

Finał kajakowego pomagania

Udało się! Dobięła końca kajakowa wyprawa trzech przyjaciół, którzy wypłynęli w dwutygodniowy rejs dedykowany **Igorkowi Kamińskiemu**, 6-letniemu, niepełnosprawnemu giżycczaninowi.

Kajakarze wyruszyli 25 lipca z Giżycka. Trasa prowadziła przez jeziora Niegocin, Śniardwy oraz rzeki Piśe, Narew i finalnie Wisłę. Choć pogoda nie rozpieszczała, a dzienny plan był bardzo napięty, sukces wyprawy zagwarantowało dobre przygotowanie, wytrwałość i motywujący cel. **Szymon Andruszkiewicz, Marek Radliński i Piotr Augustyn** swoim działaniem, nie tylko udowodnili, że chceć to móc, ale przede wszystkim przyczynili się do znacznego wzrostu środków na koniec Igorka. Podróżnicy dotarli do mety wcześniej niż zakładali. Na miejscu czekali na nich bliscy, przyjaciele oraz Igorek Kamiński z rodziną.

Wyprawa się skończyła, ale zbiórka na Igorka trwa dalej. Giżycko zachęca do wsparcia <https://zrzutka.pl/6pdcbu>. Przypominamy też, że na pomoc czekają też inni. W tych szczególnych czasach nie można o nich zapomnieć.

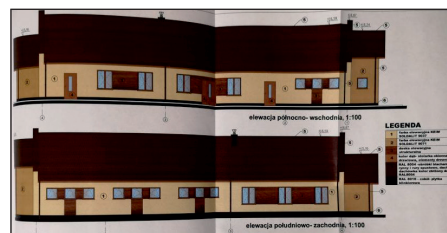
Fot.: Zdjęcie z profilu #mazuryrnaszerokiewody https://www.instagram.com/p/CDc_KpyjXU/



Jest projekt, ruszy inwestycja

Ostatnie tygodnie przyniosły wiele doniesień na temat różnych schronisk w Polsce. Niestety zainteresowanie dotyczyło również schroniska w Bystrym, w którym znajdują się zwierzęta z miasta, a po sąsiedztwie – na terenie prywatnym – również z innych gmin. Miejskie schronisko od wielu lat wymaga nakładów i podniesienia standardu, bo budynek jest już mocno wyeksploatowany. Miasto posiada zaktualizowaną dokumentację i wpisane zadanie w budżecie, zatem przetarg na budowę po-

winien zostać ogłoszony jeszcze w tym roku. Niezbędne jest jednak rozwiązanie problemu związanego z częścią dla kotów.



Artystycznie, sportowo albo rekreacyjnie

Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej zaprasza dzieci na zajęcia świetlicowe w roku szkolnym 2020/21:

a) w Świetlicy Socjoterapeutycznej ul. Sikorskiego 3 b, tel. 87 428 51 63 – w godz. 10.00 – 18.00

b) w Klubie „Pełna Chata” ul. Królowej Jadwigi 3 b, tel. 87 428 22 57 – w godz. 10.00 – 16.00.

Planowane są zajęcia artystyczne, sportowe, rekreacyjne, socjoterapeutyczne, pomoc w lekcjach, horfiterapeutyczne i muzyczne.

Uczestnicy zajęć, aby móc brać udział w zajęciach prowadzonych w placówkach, zobowiązani są zapoznać się z procedurami oraz dostarczyć podpisane przez rodziców, opiekunów oświadczenie dotyczące COVID-19. Dokumenty dostępne są u pracowników CPUIS.

Dla rodzin dostępna również jest pomoc psychologa i pedagoga, a także prawnika i terapeuty w punkcie konsultacyjnym Centrum Profilaktyki UilS ul. Sikorskiego 3 b.

Ewa Ostrowska

Dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej

www.centrumprofilaktyki.pl (<http://www.centrumprofilaktyki.pl>)

tel. 87 429 13 36

Bony turystyczne. Uwaga na oszustów!

Bon turystyczny nie podlega wymianie na gotówkę ani inne środki płatnicze – przypomina Polska Organizacja Turystyczna oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Za pomocą bonu można płacić za usługi hotelarskie i imprezy turystyczne na terenie Polski. Bon jest ważny do 31 marca 2022 r.

W internecie pojawiły się oferty oszustów, którzy próbują sprzedać bon.

– Bon turystyczny nie podlega wymianie na gotówkę ani inne środki płatnicze. Skorzystać z niego mogą tylko osoby uprawnione – przypomina Polska Organizacja Turystyczna oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Polska Organizacja Turystyczna uruchomiła specjalny adres mailowy nieprawidlowosci@bonturystyczny.gov.pl. Zgłoszenia, które będą dotyczyć sprzedaży bonów, POT kierować będzie do organów ścigania.

W ustawie o bonie turystycznym wskazano, że za pomocą bonu dokonuje się płatności za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne realizowane przez przedsiębiorcę turystycznego lub organizację pożytku publicznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Za pomocą bonu osoba uprawniona może dokonywać płatności za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne realizowane na rzecz dziecka, na które tej osobie przyznano dodatek lub świadczenie wychowawcze (Rodzina „500 plus”). Ponadto zgodnie z art. 5 ustawy bon nie podlega wymianie na gotówkę, inne prawne środki płatnicze oraz inne środki wymiany.

Jeżeli ktoś potrzebuje pomocy przy aktywacji Polskiego Bonu Turystycznego, powinien kontaktować się z całodobową infolinią



pod nr tel. 22 11 22 111 lub e-mail: bon@zus.pl.

Realizacja bonu odbywa się przez PUE ZUS. Po aktywacji bonu, na adres e-mail przekazany zostanie kod obsługi płatności, przy użyciu którego będzie można płacić podmiotom turystycznym. Każda płatność będzie potwierdzona jednorazowym kodem autoryzacyjnym wysłanym SMS-em.

Informacje o bonie i baza obiektów, gdzie można go wykorzystać na stronie Polskiej Organizacji Turystycznej: <https://bonturystyczny.polska.travel>

Informacje: Katarzyna Krupicka regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego, Polska Organizacja Turystyczna

Szukanie skarbu w Twierdzy Boyen

Twierdza Boyen to rzecz jasna doskonale miejsce do zwiedzania, a jej historii można słuchać wciąż i wciąż. Propozycja kierownictwa obiektu wybiega poza sztywne ramy dostojnego zwiedzania. Nowością sezonu okazały się „Kreatywne Warsztaty Rodzinne” oraz gra terenowa z wykrywaczem metali, czyli giżyckie szukanie skarbu. Podobno do zabawy z wykrywaczem metalu garną się nie tylko dzieci.



Odlot(owa) promocja

Dzięki współpracy z Portem Lotniczym Olsztyn – Mazury w Szymanach, Giżycko można zobaczyć na terenie lotniska przy odprawie, na telebimie, a także na dużym ekranie w centrum Olsztyna. Żagle, aktywny wypoczynek, rowery, dobra kuchnia, przepiękne plenery i zabytki z unikatową Twierdzą Boyen na czele czekają.

Zapraszamy do Giżycka wszystkich odwiedzających i pasażerów naszego regionalnego lotniska.

Fot. Port Lotniczy Olsztyn – Mazury Materiały, multimedia emitowane przez Port Lotniczy Olsztyn-Mazury: Biuro Promocji i Polityki Społecznej UM Giżycko



Dla naszych ogłoszeniodawców przygotowaliśmy 3 rodzaje powierzchni.

**1/4 strony lub mniej
- 100 zł**

**1/2 strony
- 250 zł**

**1 strona
- 500 zł**

Hortiterapia na giżyckich podwórkach

Zielenią się, mieni się kwiatowymi kolorami – giżyckie podwórka pięknieją. Hortiterapia, czyli terapia ogrodami, polega na wykonywaniu różnorodnych prac ogrodowych – sadzenia, podlewania, pielienia itp. Stosuje się ją w wielu chorobach, ale także w celach profilaktycznych.

Kontakt z zielenią wpływa przecież pozytywnie nie tylko na nasz dobrostan fizyczny, ale i na zdrowie psychiczne. Stąd też Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej od kilku lat stosuje tę formę działania w pracy z dziećmi, młodzieżą i seniorami. Jest to możliwe dzięki współpracy z Instytutem Hortiterapii Zielony Promień z Mrągowa. Współpraca ta została zapoczątkowana w roku 2016 podczas Bajkowego Lata ze Świetlicą, na którą to imprezę dyrektor **Ewa Ostrowska** zaprosiła panią **Zofię Wojciechowską** do poprowadzenia warsztatów hortiterapeutycznych. Zajęcia te bardzo spodobały się dzieciom, zaproponowano więc też podobne seniorom z Giżyckiego UTW. Co jakiś czas pani Zofia pojawiała się więc w Giżycku, by tworzyć z dziećmi i studentami III wieku kompozycje kwiatowe, przy okazji opowiadając o oddziaływaniu roślin na człowieka.

Dzięki wsparciu środków unijnych i Fundacji Human Lex Instytut realizowany jest projekt w ramach Streetworking Giżycko, który poza stałymi zajęciami z hortiterapeutką, zakłada też upiększenie giżyckich

podwórek. Oczywiście tych, które są objęte działaniami Centrum Profilaktyki, czyli przy ulicach Konarskiego, Nowowiejska i Jeziorna. Już od czerwca przygotowywano koncepcje, sadzono rośliny, upiększano kompozycje. Zaangażowane były dzieci, młodzież, ale także rodzice, babcie, opiekunowie i streetworkerzy. Oczywiście samo posadzenie kompozycji kwiatowych to nic trudnego. Ważna jest ich pielęgnacja i podlewanie, co – zwłaszcza przy upałach – jest tak istotne.

Dodatkowo w ramach zajęć wakacyjnych w Świetlicy Socjoterapeutycznej upiększono teren przy budynku, stawiając donice z pięknymi kwiatami, które sadziły dzieci pod okiem hortiterapeutki. Ponieważ samo podwórko na ul. Sikorskiego 3 b ze względów finansowych ciągle nie może doczekać się renowacji, to kwiatowe dekoracje znacznie podnoszą walory estetyczne tego przyjaznego dzieciom miejsca.

Informacje, fot. Ewa Ostrowska
Dyrektor Centrum Profilaktyki
Uzależnień i Integracji Społecznej



Świadomość żeglarzy wciąż za mała, czyli...

nie pływamy we własnych odchodach

Kraina Wielkich Jezior Mazurskich to miejsce szczególne. Z jej uroków każdego roku korzysta tysiące osób. Wspaniałe warunki do żeglowania, czyste powietrze, malownicze lasy – to właśnie przyciąga turystów z Polski i zagranicy. Niestety, większość osób korzystających z uroków Mazur, po prostu je zanieczyszcza. Problem nieczystości zrzucanych do jeziora powraca jak bumerang. Tym razem w reportażu telewizji TVN.

Władze Giżycka i fundacje ekologiczne biją na alarm, bo problem zanieczyszczenia Krainy Wielkich Jezior Mazurskich nieczystościami z jachtów jest coraz poważniejszy. Tylko w tym sezonie po Mazurach pływa 16 tysięcy jachtów, czyli około 80 tysięcy osób. Większość z nich szambo zrzuca wprost do wody.

Mazurskie jeziora przeżywają w tym roku prawdziwe obłędzenie turystów. Jednym z coraz większych problemów są ci, którzy z jachtowych kuchni i pasażerskich ubikacji zrzucają ścieki wprost do wody.

– Piękne krajobrazy jeziora i nagle te ścieki ciągnące się za żaglem. Taki dysonans zupełny. To w ogóle nie pasuje do tej krainy – podkreśla **Wojciech Iwaszkiewicz**, burmistrz Giżycka.

Mieszkańcy, władze Giżycka i ekolodzy biją na alarm. Problem, choć niewidoczny gołym okiem, jest coraz bardziej odczuwalny. I to dosłownie.

– Zdarza się czasami, że gdzieś płynie i czuć taki specyficzny zapach – opowiada **Tomasz Kurowicki** z Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Jeden przycisk

W tym sezonie po mazurskich jeziorach pływa 16 tysięcy jachtów, czyli około 80 tysięcy osób. To niemal dwa razy tyle, ile jest mieszkańców Giżycka. – Takie pływające miasto bez infrastruktury kanalizacyjnej – ocenia burmistrz.

Zdaniem Wojciecha Iwaszkiewicza ponad

połowa pływających po wodach Wielkich Jezior nie oddaje nieczystości w wyznaczonych do tego miejscach.

– Prawdopodobnie większość (ścieków – przyp. red.) znajduje się w wodzie. Niestety to jest bardzo źle i trzeba z tym walczyć – dodaje burmistrz Giżycka.

Na zdjęciu wykonanym przez **Zbigniewa Jatkowskiego** z portalu mazury.info.pl widać smugę wody o jednoznacznie zabarwionym kolorze, która ciągnie się za łódką.

– Proceder spuszczenia ścieków do jeziora odbywa się w miejscu ustronnym, z dala od świadków i sprowadza się do naciśnięcia jednego przycisku – wyjaśnia Jatkowski.

Akcja władz

To właśnie duże łodzie motorowe, tak zwane pływające domy, zyskują coraz większą popularność wśród amatorów żeglarstwa. Posiadają podwodne zawory, z których łatwiej można zrzucić ścieki do jeziora.

Kolejnym problemem jest dostęp do portów, które oferują odbiór nieczystości z przenośnych toalet chemicznych. Na 161 mazurskich portów, takich miejsc jest tylko niecałe 50. Zaledwie 16 ekomarlin ma pompy do opróżniania zbiorników z większych jachtów, ale i tam kolejek brak.

Stąd akcja władz Giżycka, które oferują odebranie dowolnej ilości nieczystości w marinie za symboliczne 10 złotych.

– Jeżeli ktoś stać, żeby wypożyczyć jacht za 1,5 tysiąca złotych za dobę to myślę, że nie będzie dla niego problemem zapłacenie 10 złotych (za odbiór nieczystości – przyp. red.) – zaznacza **Magdalena Fuk** z Fundacji Ochrony Jezior Mazurskich.

Autor: Marta Balukiewicz / Źródło:

Fakty po południu TVN24 (<http://www.tvn24.pl>)

Fot. kadry z reportażu: Fakty po południu TVN24 (<http://www.tvn24.pl>)



Dariusz Klimaszewski
PREZES EKOMARINY W GIŻYCKU

Jakich materiałów dziennikarskich chcemy? Tych chwających i zachęcających do przyjazdu na Maury (na pasku strony)? Czy tych pokazujących postępujące zanieczyszczenie naszych jezior? Pytanie rzecz jasna retoryczne. Ale wnioski trzeba wyciągać już teraz.

Chwałą nas



Niemal równocześnie Giżycko zostało docenione przez portal damskiesprawy.pl – jako najciekawsze miejsce w Polsce i przez redakcję onet.pl i businessinsider.pl jako „Mazury to raj nie tylko dla Polaków”.

Giżycko to miasto leżące w samym sercu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, uznanej za jedno z najpiękniejszych miejsc na terenie Europy, a także za jedno z czternastu najpiękniejszych miejsc na świecie. Miasto określane Żeglarską Stolicą Polski otaczają dwa jeziora – Niegocin i Kisajno. Naturalne walory przyrodnicze Giżycka przyciągają ludzi spragnionych czystego powietrza i wody, zieleni, ciszy oraz spokoju. Na żeglarzy czeka Ekomarina, nowoczesny, ekologiczny, największy na Mazurach port pasażerski i jachtowy nad jez. Niegocin. U nas oddycha się pełną pierśią i to nie tylko dlatego, że miasto ma duży potencjał oraz wiele możliwości rozwoju i samorealizacji. Mamy po prostu najwyższej jakości powietrze. Tutaj oddycha się naprawdę, bo mazurskie powietrze jest wyjątkowe. Wyjątkowo czyste. To fragment z <https://damskiesprawy.pl/podroze/1447-poznajemy-najciekawsze-miejsca-w-polsce-gizycko-zeglarska-stolica-polski>

A co na to onet? Mazury nazywane są cudem natury. Kraina Wielkich Jezior Mazurskich na czele z jeziorem Śniardwy, Mamry i Niegocin co roku przyciąga masę turystów i przede wszystkim żeglarzy. Ale możliwości aktywnego wypoczynku jest tutaj więcej. Mazury to też raj dla miłośników ciszy i spacerów po lesie, bo pokryte są siecią szlaków pieszych, rowerowych i konnych. Wijące się wśród lasów rzeki są doceniane przez entuzjastów kajakarstwa. Na turystów czekają miejsca, w których piękna przyroda zapiera dech w piersiach, a miłośnicy zachodów słońca nad wodą co wieczór dostaną piękne kadry. Więcej: <https://businessinsider.com.pl/lifestyle/podroze/mazury-wakacje-2020-r/9jj2d7w>

**fot. UM Giżycko mojegizycko.pl
Fotografia Tomasz Karolski**



TWIERDZA
GIŻYCKO **BOYEN**

ul. Turystyczna 1, 11-500 Giżycko

TWIERDZA BOYEN

KONTAKT

OFERTA EDUKACYJNA:

dorota.czegiel@gck.gizycko.pl • tel. 798 612 841

BIURO:

tel. 798 612 841

KASA:

tel. 798 612 841

GODZINY OTWARCIA KASY

kwiecień, październik -	9.00 - 16.00
maj -	9.00 - 17.00
czerwiec -	9.00 - 18.00
lipiec, sierpień -	9.00 - 19.00
wrzesień -	9.00 - 17.00
listopad - marzec - wstęp bezpłatny	9.00 - 15.00



Oferta dla szkół ZAJĘCIA EDUKACYJNE

tematy do wyboru:



„Poznaj tajemnicę Twierdzy Boyen”

„Od jaskini do pierwszych domów -
metody zdobywania pożywienia”



NOWOŚĆ!!! GRY TERENOWE

„Alarm w Twierdzy Boyen”
„Szpieg na Twierdzy Boyen”

NOWOŚĆ!!!

„Warsztaty rękodzielnicze
i plastyczne”



- realizowane od stycznia do czerwca i od września do grudnia
- skierowane do grup zorganizowanych (uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych) maksymalnie 30 osób w grupie
- organizowane po wcześniejszej rezerwacji mailowej lub telefonicznej
- odpłatne: w okresie od 1 listopada do 31 marca - 10 zł/os., w pozostałych terminach - 10 zł/os. + bilet wstępu (nauczyciele/opiekunowie bezpłatnie)
- po zajęciach jest możliwość samodzielnego zwiedzania Twierdzy lub zwiedzania z przewodnikiem za dodatkową opłatą

SZPIEG NA TWIERDZY BOYEN



Rozwiąż zagadki ukryte na terenie Twierdzy.
Znajdź szpiega w swojej drużynie.



Gry terenowe

szczegóły na stronie: www.twierdza.gizycko.pl



Przenieś się do roku 1914.

Znajdź ukryty sztab.

Warsztaty rękodzielnicze



Czas trwania zajęć - ok. 90 min.

Pompony z włóczki



Podczas zajęć uczestnicy (dzieci z klas I - VI) z kolorowych włóczek wykonają pompony, z których następnie zrobią maskotki/przytulanki.

Warsztaty plastyczne

Czas trwania zajęć - od 90 do 120 min.

Zdobienie toreb



Uczestnicy ozdabiają farbami do tkanin bawełniane torby. Zajęcia dla dzieci od klasy I i starszych.

Papierowa wiklina



W ramach zajęć uczestnicy wykonają ozdoby z papierowej wikliny (rurki z makulatury). Zajęcia dla dzieci od klasy I i starszych.

Rysunek węglem



Warsztaty przybliżają uczestnikom technikę rysunku węglem. Dla dzieci od klasy IV i starszych.

Papierowe wariacje



Podczas zajęć uczestnicy wykonają figurki i ozdoby z papieru, tubek po papierze toaletowym czy pacyzkach po lodach. Dla dzieci od klasy I i starszych.

Odkryj świat farb na nowo



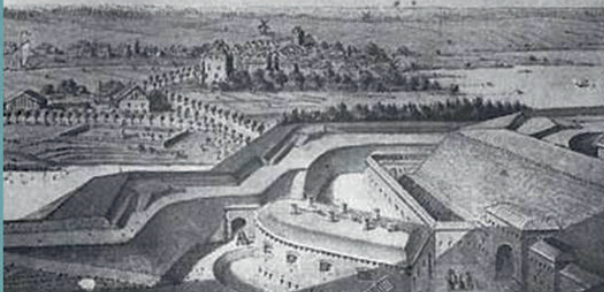
Podczas zajęć uczestnicy ozdabiają za pomocą farb przedmioty codziennego użytku: talerzyki, kubki, słoiki. Zajęcia dla dzieci od klasy I i starszych.

ZAJĘCIA EDUKACYJNE



„Poznaj tajemnicę Twierdzy Boyen”

Uczestnicy – dzieci szkoły podstawowej od klasy I i starsze. Czas trwania zajęć - 60 min.



Kim był gen. Herman Von Boyen? Jak wygląda XIX-wieczna armata? Gdzie i w jaki sposób wytwarzano proch? Do czego służyły na Twierdzy gołębie i konie?

Zajęcia pozwolą uzyskać odpowiedzi na te pytania, zapoznają uczestników z Twierdzą jako budowlą fortyfikacyjną oraz przedstawią najważniejsze wydarzenia z historii fortyfikacji.

ZAJĘCIA EDUKACYJNE



„Od jaskini do pierwszych domów - metody zdobywania pożywienia”

Uczestnicy – dzieci szkoły podstawowej od klasy IV i starsze. Czas trwania zajęć - 60 min.



Zajęcia odbywają się w terenie i mają na celu przybliżenie uczniom sposobów zdobywania pożywienia. Zajęcia pokazują jak pomysłowość i odkrywczość człowieka wpłynęły na rozwój ludzkości.

Podczas zajęć uczestnicy dowiedzą się w jaki sposób i z jakich materiałów powstawały domy, oraz poznają lecznicze zastosowania pospolitych roślin.

Plaża miejska po nowemu

Gmina Miejska Giżycko przystąpiła do realizacji przedsięwzięcia w formule partnerstwa publiczno-prywatnego, polegającego na zagospodarowaniu obszaru Plaży Miejskiej w Giżycku poprzez stworzenie wyjątkowego, unikalnego obszaru rekreacyjnego z gminną zielenią, urządzoną i skomponowaną z naturalnym pięknem krajobrazu związanego z bezpośrednim sąsiedztwem jeziora Niegocin, przy jednoczesnym stworzeniu na tym obszarze atrakcyjnych architektonicznie i funkcjonalnie obiektów usługowych, związanych z obsługą ruchu turystycznego i rekreacyjnego.

Pozyskanie opinii, oczekiwań i warunków, na jakich potencjalni partnerzy prywatni wzięliby udział we współpracy przy realizacji przedsięwzięcia, pn. „Kompleksowe zagospodarowanie Plaży Miejskiej w Giżycku na cele turystyczno-rekreacyjno-usługowe w formule partnerstwa publiczno-prywatnego Etap I” stanowi pierwszy krok w kierunku jego realizacji.

W tym celu na stronie Biuletynu Informacji Publicznej w zakładce „Partnerstwo Publiczno-Prywatne” opublikowane zostało Memorandum Informacyjne wraz z ankietą, skierowane do podmiotów potencjalnie zainteresowanych realizacją przedsięwzięcia w modelu partnerstwa publiczno-prywatnego.

Memorandum informacyjne wchodzi w skład etapu tzw. testu rynku, którego celem jest uzyskanie opinii i informacji potencjalnie zainteresowanych podmiotów w zakresie realnych i jednocześnie efektywnych rozwiązań realizacji inwestycji.

Ogłoszenie postępowania związane z wyborem partnera prywatnego

go planowane jest na I/II kwartał 2021 r. Zachęcamy zatem zainteresowane podmioty do lektury Memorandum oraz o odesłanie wypełnionej ankiety na wskazane na ostatniej stronie dokumentu adresy kontaktowe w terminie do 15 września 2020r.

Link do pełnej treści Memorandum Informacyjnego wraz z ankietą dla zainteresowanych podmiotów prywatnych oraz

wizualizacjami – pliki .pdf do pobrania BIP.gizycko.pl:

<https://bip.gizycko.pl/wiadomosci/12073/wiadomosc/531505/memorandum-informacyjne-wraz-z-ankieta-na-potrzeby-testowania-ry>



Jakiej plaży miejskiej chcemy? Zainteresowani mogą wyrazić swoje zdanie

Czekamy na wasze propozycje

Miasto przygotowuje się do rozpoczęcia prac związanych z modernizacją plaży miejskiej. Oznacza to zmiany w krajobrazie nad Niegocinem – z nadjeziernego parku zniknie m.in. skatepark, który przeniesiony zostanie w inne miejsce. Jakże?

– Rozpatrujemy różne lokalizacje – mówi **Marian Mieńko**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Giżycku. – Przed podjęciem ostatecznej decyzji chcielibyśmy jednak poznać opinie mieszkańców Giżycka nie tylko w sprawie miejsca, które Państwa zdaniem byłoby optymalnym rozwiązaniem, ale także np. w sprawie nowych urządzeń, w jakie moglibyśmy wyposażać skatepark.

Opinie i propozycje dotyczące nowej lokalizacji i urządzeń skateparku można wysłać na adres mosir@gizycko.pl, można je również przekazać telefonicznie pod numerem 87 429 27 53 (Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Giżycku).



Od 1 września można składać wnioski o stypendia

Miejski Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli w Giżycku informuje, że wnioski na stypendium szkolne na rok szkolny 2020/2021 przyjmowane będą w terminie: **1- 15 września 2020 r.** Miesięczna wysokość dochodu w rodzinie ucznia, uprawniająca do przyznania stypendium wynosi 528,00 zł netto na osobę. Regulamin przyznawania stypendium szkolnego i zasiłku szkolnego, formularz wniosku oraz dodatkowe informacje uzyskać można w: Miejskim Zespole Obsługi Szkół i Przedszkoli w Giżycku, pok.115, Al.1 Maja 14, 11-500 Giżycko, tel. 087 428 29 35 lub www.bip.gizycko.pl

Fot.: pixabay.com



Studenci Giżyckiego UTW ostrożni, ale aktywni

Wakacje to okres, kiedy studenci Giżyckiego Uniwersytetu III Wieku zazwyczaj odpoczywają od regularnych zajęć w ramach kół zainteresowań, ale cały czas pozostają aktywni. Ten rok ze względu na sytuację epidemiczną jest szczególnie, więc aktywność programowa została znacznie ograniczona jeszcze wiosną, niemniej jednak chętni seniorzy mogą skorzystać z propozycji warsztatowo – rekreacyjnych, które przygotowują dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej **Ewa Ostrowska** i koordynatorka GUTW **Anna Danilewicz**.

Oczywiście działania prowadzone są z zachowaniem zasad bezpieczeństwa, w małych grupach i przede wszystkim w plenerze, a jeśli w Klubie Seniora to z zachowaniem obowiązkowego dystansu.

W lesie i z kijkami

Już w czerwcu, kiedy zniesiono część obostrzeń związanych z zagrożeniem COVID-19, studenci GUTW powrócili do ulubionej formy rekreacji – kąpieli leśnych, czyli spacerów po Lesie Miejskim. Spacer prowadzi raz w tygodniu Anna Danilewicz, dodatkowo w ramach współpracy ze społecznością Nasz Las Miejski, seniorzy wzięli też udział m.in. w spacerach botanicznych „W poszukiwaniu roślin poszczańskich” prowadzonych przez **Andrzeja Suleja** i **Adriana Grzegorza**.

25 czerwca z kolei miłośnicy wypraw nordic walking wybrali się do Wydmin, by pospacerować z kijkami wokół malowniczego jeziora Wydmińskiego. Był oczywiście też czas na kąpiel w jeziorze, a potem spotkanie przy ognisku w gościnnym gospodarstwie agroturystycznym **Marii i Kazimierza Olchowskich**.



Na rowerach i „w szkole”

Kolejna propozycja skierowana była do miłośników jazdy na rowerze. W lipcu grupa studentów wraz z dyrektorem Ewą Ostrowską i koordynatorką Anną Danilewicz wybrali się do Pierkunowa. Okazją była między innymi Walka Wozów Bojowych na lotnisku w Pierkunowie.

W pierwszej połowie lipca w Klubie Seniora odbyło się szkolenie organizowane we współpracy z Fundacją Drobny Gest. Celem szkolenia było przekazanie praktycznej wiedzy dotyczącej bezpieczeństwa w sieci oraz nowych zasad ochrony danych osobowych określonych w RODO w zestawieniu z obecnymi przepisami prawa.



Witamy i kręcimy

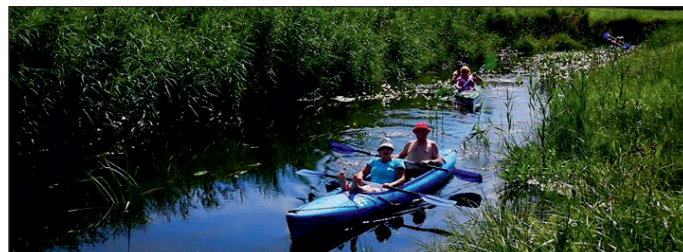
Na zaproszenie Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego w Giżycku, studenci GUTW wzięli udział w powitaniu Marka i Radka, czyli dwóch studentów, którzy z Tarnowskich Gór przewędrowali do Giżycka pieszo, w celu charytatywnego wsparcia na rzecz chorej Laury.

Kilkanaście osób wzięło też udział w nagraniu materiału filmowego o Giżycku, który powstał przy współpracy z księdzem **Mariuszem Pawliną**. Film przedstawia miasto jako doskonale miejsce do aktywnego wypoczynku, a seniorzy bardzo chętnie korzystają przecież z różnych form aktywności.

Po jeziorach i rzekach

Nasz UTW ma swoją siedzibę w centrum Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, więc oczywiście warto skorzystać też z walorów wodnych. Stąd też pomysł rejsu po jeziorach na gościnnym pokładzie statku „Dźwina”. Wzięła w nim udział 30 osobowa grupa studentów GUTW. Rejs zaplanowano wieczorową porą, w poszukiwaniu zachodu, co oczywiście się udało i sesje fotograficzne na tle zachodzącego słońca udały się nadzwyczajnie.

Kolejną atrakcją wodną stanowił spływ kajakowy rzeką Goldapą, która okazała się bardzo malownicza, kręta i pełna bogatej roślinności. Niektórym nastęrczyła sporo trudności, ale spalone kalorie zostały na mecie uzupełnione pysznymi kartaczami i siły szybko powróciły. Spływ odbył się 19 lipca, a już 16 sierpnia odbył się kolejny, tym razem Łażną Strugą.



Na migi i z donicą

20 lipca w Klubie Seniora odbyło się spotkanie z **Michałem Drzewek** - pedagogiem, animatorem, socjologiem, nauczycielem, trenerem, coachem, działaczem społecznym, wieloletnim tłumaczem-przewodnikiem, instruktorem szkoleń, tłumaczem języka migowego, wolontariuszem w Towarzystwie Pomocy Głuchoniewidomym, nauczycielem Polskiego Języka Migowego. Warsztaty zatytułowane były „W ciszy i ciemności - świat osób głuchoniewidomych”. Uczestnicy uczyli się „migać” kilka podstawowych słów, zapoznali się z alfabetem palcowym, ale także i alfabetem Lorma (do komunikacji osób głuchoniewidomych), poznawali rzeczy i przyprawy po zapachu i kształcie, a na koniec nawet zaśpiewali piosenkę w języku migowym.

GUTW włączył się również w akcję „Zaadoptuj donicę w Giżycku”. Wybrana donica na parking przy ul. Kolejowej była zagospodarowywana dwukrotnie, gdyż niestety pierwsze nasadzenia zostały zniszczone. Niemniej jednak drugie sadzenie się udało i roślinki powoli rosną i są dogłądane przez giżyckich seniorów. W akcję sadzenia kwiatów zaangażowały się **Bożena Rapnik**, **Renata Taper**, **Maria Gamdzyk**, przy wsparciu dyrektora Ewy Ostrowskiej i Anny Danilewicz.

Ewa Ostrowska - Dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej
www.centrumprofilaktyki.pl

(<http://www.centrumprofilaktyki.pl>), tel. 87 429 13 36

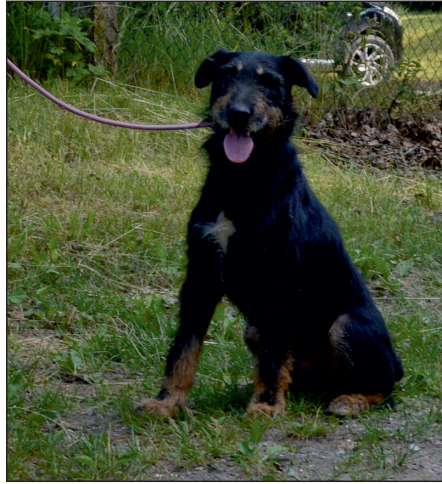
Zanim wybierzesz któregoś z nas...

Wśród dziewiątki psów, których zdjęcia pokazaliśmy Państwu miesiąc temu mamy jednego szczęściarza i jednego pechowca. Szczęściarzem jest przepiękny Ogi, brązowy duży pies, który w połowie sierpnia pojechał do nowego domu. Pechowcem jest Bercik, który na chwilę opuścił schronisko, by po kilku dniach znów wrócić do kojca. Nie do końca przemyślana decyzja, dla tego psiaka oznaczała niepotrzebne zawirowanie. Zachęcając do adopcji (przemyślanej adopcji) dołączamy dziś zdjęcia Kumpla.

Psy znajdują się w schronisku w Bystrym koło Giżycka. Po informacje prosimy dzwonić pod numer telefonu 609 693 457. Fot. Schronisko Bystry pieski do adopcji



Bobek, sześciolatek, piesek średniej wielkości.



Ronik, 12 letni, średniej wielkości piesek.



Misza, pięcioletni, średniej wielkości piesek.



Bercik, czteroletni piesek średniej wielkości.



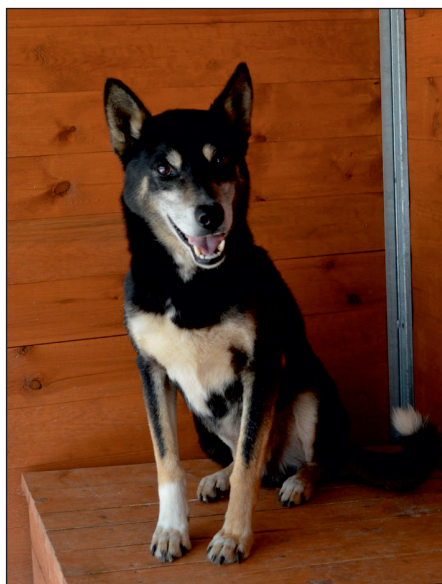
Tytus, dziewięcioletni piesek, średniej wielkości.



Gonzo, dziesięcioletni pies, średniej wielkości ale ciężki.



Kumpel, czteroletni duży pies



Aleks, 9 letni duży pies.



Rudy, czteroletni duży pies.

Zdjęcia i ich historie

Giżyckie Archiwum Cyfrowe zainaugurowane zostało w 2017 roku przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Giżycku. Jego obecna postać to efekt współpracy Biblioteki z Centrum Kompetencji Cyfrowych Uniwersytetu Warszawskiego w ramach projektu „Digitalizacja zasobów kulturowych Krainy Wielkich Jezior Mazurskich” dofinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W tym roku Narodowe Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci” wsparło projekt rozwoju wizualizacji zasobów GAC. Dzięki temu serwis rozbudowany zostanie o interaktywne aplikacje webowe takiej jak mapa i oś czasu, które zwiększą funkcjonalność i atrakcyjność strony dla różnych grup użytkowników. Ponadto ułatwią samodzielne przeglądanie zasobów cyfrowych oraz dzięki wizualizacjom masowo przetworzonych danych dostarczą nowych informacji i interpretacji danych o zasobach. Aplikacje te dostosują również serwis do działań edukacyjnych z zakresu historii politycznej, społecznej i historii kultury (lokalnej i ogólnonarodowej).

W oparciu o archiwalia zgromadzone w GAC przygotowany zostanie i udostępniony online cykl wideo – prezentacji dotyczących lokalnej historii oraz technicznych (szkoleniowych) dotyczących serwisu i korzystania z niego dla różnych grup odbiorców (początkujących i zaawansowanych) oraz dla instytucji i organizacji zainteresowanych podobnymi wdrożeniami.

Zbiory GAC dostrzegają również media i instytucje w kraju. Duże zainteresowanie, m.in. TVP, Teleexpressu i Miejskiej Biblioteki Publicznej w warszawskim Wawrze wzbudziła kolekcja fotografii przedstawiających m.in. ruiny Zamku Królewskiego w Warszawie, zniszczenia dokonane podczas oblężenia stolicy przez wojska niemieckie we wrześniu 1939 r. oraz sceny z życia uczennic Gminnej Szkoły Gospodarstwa Domowego (do 1940 r. Prywatne Gimnazjum Żeńskie Rozwojowe) prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr Felicjanek w Wawrze.

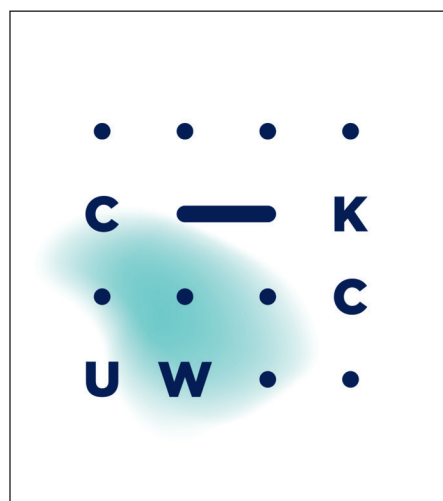
Za sprawą postu zamieszczonego na fejsbukowym profilu GAC z fragmentem listu wysłanego w 1946 r. z obozu kontrolno-filtracyjnego NKWD nr 0331 w Kutaisi (Gruzja) zainicjowana została współ-

praca z pracownikami Zespołu ds. projektów filmowych Instytutu Piłeckiego w Warszawie, którzy realizują film dokumentalny właśnie o tym obozie. Jak się okazało wśród nas mieszkają krewni osób, które były przetrzymywane w tym łagrze. W czerwcu i sierpniu ekipa z Instytutu udokumentowała wspomnienia **Stefana Lempieckiego**, którego wuj był więziony w Kutaisi. Wspomnienia o pobycie ojców w Kutaisi przekazały również **Zofia Lempiecka, Sabina Kirson i Barbara Sokołowska**.

Poza największą kolekcją zdjęć z archiwum **Marii Szarskiej**, żywe zainteresowanie pasjonatów historii budzą fotografie udostępnione przez **Teresę Łaniewską** prezentujące służbę męża jej ciotki, **Jana Matyszczaka** w batalionie „Wolożyn” Korpusu Ochrony Pogranicza, unikalne fotografie z kolekcji **Joanny Gryziewicz**, której pradziadek **Jan Wojciechowicz** służył w czasie I wojny światowej w carskim 4 batalionie pontonowym, a później w I Korpusie Polskim sformowanym w 1917 r. na ziemiach zaboru rosyjskiego dowodzoną przez gen. **Józefa Dowbora - Muśnickiego**, pamiętniki i rocznik **Witolda Perepeczko** udostępnione przez jego córkę Barbarę, fotografie ze szkolnych lat w Państwowym Liceum Pedagogicznym **Genowefy Potockiej i Stefanii Makowczenko** z Państwowym Technikum Rybackim w Giżycku.

To tylko niewielki fragment zbiorów GAC, który stale się powiększa. Na opracowanie czeka jeszcze blisko 2000 zdjęć. W szufladach i albumach giżycczan znajduje się jeszcze olbrzymia ilość archiwalnych fotografii i dokumentów, która czeka na swoje odkrycie i udostępnienie dla obecnego i przyszłych pokoleń. Kryją się tam nieznanne i często zapomniane historie. Kierując się motto Narodowego Archiwum Cyfrowego iż „każde zdjęcie ma swoją historię, niektóre historie mają swoje zdjęcia”, gromadząc i udostępniając archiwa domowe lepiej poznamy swoją historię, a tym samym swojego narodu i państwa. Zachęcamy mieszkańców miasta i powiatu do podzielenia się swoją historią. Udostępniając domowe archiwa zdołamy zachować dla przyszłych pokoleń świadectwa naszej wspólnej przeszłości. Zdołamy ją lepiej poznać i ocalić od zapomnienia.

Zapraszamy więc do wspólnego gromadzenia i udostępniania naszej historii.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura w sieci”

Porozumiewać się czubkiem

Ptaki z czubkami zawsze budzą moją sympatię. Taki wystający pęk piór można strościć, wystawiać, poruszać nim lub kłaść go na głowie. Czubek to forma komunikatora, dzięki któremu ptak może uwydatnić i podkreślić swoje emocje – strach, obawę, zdenerwowanie, podniecenie czy agresję. Dodatkowo to całkiem widowiskowa ozdoba, która zdecydowanie wzbogaca wizerunek „czubkowatych” gatunków!

Ptaków z czubkami jest naprawdę sporo, nawet wśród naszych rodzimych gatunków. Najbardziej spektakularnym tego przykładem jest dudek, którego wachlarzowaty, ruchomy „pióropusz” robi wrażenie. Ale swoje ozdobne czubkowe „fryzury” mają również czajki, jemioluszki, dzierłatki czy skowronki. Jednak ja dzisiaj skupię się na gatunku, który

z czubkiem z w i a z a n y jest bezwzględnie, od czubka jest uzależniony, z czubkiem jest kojarzony i przez pryzmat czubka postrzegany. Nie można odciąć się od tego atrybutu, kiedy nosi się nazwę – czubatka! Według mnie to krajowy król czubków i mimo że tytuł ten brzmi trochę niezbyt fortunnie, sikora ta może



piastować go z podniesionym dziobkiem i pełną satysfakcją.

Czubek pasuje do czubatki, jak ulał i odwrotnie. To jest jej przewaga nad innymi gatunkami - nieco podobnych do siebie - sikor. Piękny, wydatny, czarno – biały, ostro zakończony pęk piór na głowie to gwarancja oryginalności, wyrazistości i niepowtarzalności. Dzięki temu są łatwo rozpoznawalne, zapamiętywane i odróżniane. Czy jednak takie bonusy są ptakom potrzebne? Śmiem wątpić. Jednak z pewnością tak wyjątkowy wizerunek często budzi dodatkową dozę sympatii wśród większości obserwatorów przyrody i ptaków, co czasem może przekładać się na jakieś pozytywne działania.

Określenie „czubek” w naszym przyjętym systemie powiedzeń i określeń nie kojarzy się zbyt pozytywnie. W najbardziej łagodnej interpretacji zwrot ten może oznaczać człowieka nieco lekkomyślnego, niestandardowego, z nietypowymi i nieobliczalnymi pomysłami. Na tle całej krajowej rodziny sikor nasza czubatka jest właśnie takim oryginałem, który brnie trochę pod prąd i jest nieco z innej beczki. A więc nie bójmy się stwierdzić, że jest takim właśnie sikorkowym czubkiem.

Pierwszym tego przejawem jest choćby kwestia założenia gniazda. Większość sikor szuka dziupli, budek lęgowych, otworów lub szczelin w drzewach. Czubatka natomiast równie chętnie może wprowadzić się pod stertę chrustu, do nor, gniazd innych ptaków, a nawet wiewiórek. W dodatku może zabawić się w dzięcioła i w wypróchniałych pieńkach jest w stanie samodzielnie wykuć sobie dziuplę. Sikory to ptaki, które chętnie zimą przylatują do karmników. Pojawiają się w zasadzie wszystkie gatunki, ale czubatki najrzadziej. Niechętnie zbliżają się do zabudowy miejskiej, raczej nie znajdzie się ich w parkach, na skwerach, czy w

ogrodach. Ich królestwem są zwarte kompleksy lasów iglastych, czasem również mieszanych, spoza których niechętnie wystawiają swoje dzioby. Po sezonie lęgowym sikory koczują w stadach, gdyż w grupie czują się różnie i bardziej komfortowo. Czasami tworzą zbiorowości składających się z różnych gatunków. Najmniej towarzyska jest jednak czubatka, która zdecydowanie rzadziej widziana jest w dużych gromadach.

Ostatnio byłem u swojej pani fryzjerki, która przygotowała mi schludną i modną fryzurę. Jednak się zastanawiam, czy przy kolejnej wizycie nie poprosić o wystrzyżenie mi na głowie jakiegoś czubka. Nie dosyć, że byłbym oryginalny i nowatorski jak czubatki, to jeszcze za jego

pomocą mógłbym sugestywniej i bez słów przekazywać w domu emocje dla swojej żony! Jakbym się tak dobrze nastroszył, to kto wie, może i moje byłoby na wierzchu!

Fot. i tekst Krzysztof Pawlukoźć

Krzysztof Pawlukoźć, giżyczanin, miłośnik ptaków, które podpatruje, fotografuje, obserwuje i opisuje. Samouk, który dzieli się z Państwem swoją pasją



Co zrobić w przypadku kradzieży tożsamości? - część II

W dzisiejszych czasach jesteśmy narażeni na próby wyludzenia danych oraz inne przestępstwa internetowych złodziei tożsamości. Zanim przestępcy dobiorą się do danych osobowych, można zadbać o ich bezpieczeństwo. Jak chronić swoją tożsamość?



Z informacji znajdujących się na stronie Urzędu Ochrony Danych Osobowych wynika, że możemy dbać o dane osobowe, stosując kilka zasad:

1. Uważaj na różne formularze, poprzez które udostępniasz dane

Zachowaj rozwagę przy wypełnianiu i podpisywaniu różnego rodzaju ankiet, formularzy czy umów. Zastanów się czy faktycznie chcesz założyć kartę lojalnościową w sklepie, by mieć rabaty lub dodatkowe promocje. W takich sytuacjach podajesz sklepom imię, nazwisko, adres zamieszkania, datę urodzenia, adres e-mail, numer telefonu, a w zamian otrzymujesz promocje, bony rabatowe, dodatkowe upominki przy zakupach. Ale czy rzeczywiście warto?

Należy pamiętać, że administrator musi spełnić wobec Ciebie obowiązek informacyjny, czyli przekazać Ci niezbędne informacje na swój temat, podając m.in. swoją tożsamość, dane kontaktowe oraz dane kontaktowe swojego inspektora danych osobowych (o ile go wyznaczył), a także cel i podstawę prawną przetwarzania danych.

Nie podawaj wszelkich danych, które pozwalają na pełną identyfikację, jeżeli w danej sytuacji nie jest to konieczne, danych nadmiarowych. Jeśli musisz skorzystać z danej usługi, to podaj tylko dane niezbędne do jej wykonania – dobrze przemyśl przekazanie tych oznaczonych jest jako opcjonalne.

Zanim zaznaczysz wszystkie zgody, upewnij się czego dotyczą. Zwróć uwagę czy w formularzu zgody nie są zaznaczone domyślnie. Zgodnie z prawem nie powinno tak być. Dokładnie też czytaj, czego dotyczą klauzule zgód. W przypadku wątpliwości, zadawaj pytania administratorom. Powinni Cię poinformować o okresie przez jaki dane będą przetwarzane oraz o przysługujących Ci prawach, w tym dostępu do danych, ich sprostowania, usunięcia czy wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także, czy Twoje dane będą komuś innemu (innym odbiorcom) przekazywane.

Pamiętaj, że wyrabiając kartę lojalnościową często udzielasz zgód na wykorzystywanie danych w celach marketingowych nie tylko administratora, ale i jego partnerów biznesowych. O ile możesz, zweryfikuj, kim oni są, jakie to są firmy. Zgody na marketing „cudzy” powinny być nieobowiązkowe, powinna być Ci pozostawiona możliwość wyboru co do tego, czy taką zgodę wyrazisz.

Administrator powinien Ci zapewnić, by możliwość wycofania zgody była równie łatwa, jak jej udzielenie oraz powinieneś być poinformowany o prawie do cofnięcia zgody nim ją wyrazisz.

2. Nie wyrzucaj danych na śmietnik, dopóki ich nie zniszczysz

Wszelkie dokumenty z Twoimi danymi, to kolejne źródło wiedzy o Tobie, zwłaszcza gdy zawierają one wiele różnych informacji umożliwiających wyciągnięcia wniosków na Twój temat.

3. Usuwać trwale dane z nośników

Ogrom danych o Tobie może znajdować się na Twoich starych dyskach twardych, kartach pamięci, pendrive'ach czy innych nośnikach. Zwróć uwagę, że coraz więcej informacji na Twój temat jest zapisanych w komputerach, smartfonach, aparatach fotograficznych czy tabletach. Zanim się pozbędziesz takich urządzeń lub nośników, trwale usuń z nich dane. Jednak zwykle ich skasowanie nie będzie wystarczające, gdyż wiele danych da się odzyskać. Dlatego zanim wyrzucisz nośnik albo go sprzedasz, usuń z niego dane, korzystając

przy tym z odpowiedniego do tego oprogramowania. Warto też przywrócić ustawienia fabryczne urządzenia, aby nie było w nim zapamiętanych loginów i haseł do różnych usług i aplikacji, z jakich korzystałeś, a zwłaszcza z takich, z których nadal korzystasz.

4. Używaj programów chroniących komputer

Używaj oprogramowania chroniącego komputer i urządzenia mobilne przed niepożądanymi działaniami z zewnątrz, np. złośliwego oprogramowania. Oprócz popularnych programów antywirusowych przydatne mogą być również te, które zabezpieczą przed ingerencją z zewnątrz tzw. firewall.

5. Bądź czujny w sieci

Nie odpowiadaj na maile od osób, których nie znasz np. tzw. spamerów, zwłaszcza gdy domagają się podania jakichś informacji o Tobie, czy namawiają do kliknięcia w przesłany link lub otwarcia przesłanego załącznika, sugerują zmianę identyfikatora i hasła. Zachowaj ostrożność także przy korzystaniu z usług bankowości elektronicznej i dokonywaniu zakupów przez Internet. Zwracaj uwagę, czy aby na pewno logujesz się do serwisu bankowości internetowej ze strony banku, która ma certyfikat SSL (widoczny w pasku adresu przeglądarki). Weryfikuj sklepy, w których chcesz coś kupić: czy w ogóle istnieją, czy i jakie mają opinie, czy są to podmioty zidentyfikowane, gdzie mają siedzibę, czy podany jest kontakt z ich właścicielem i czy kontakt ten nie jest ograniczony tylko do elektronicznego. Jeśli masz wątpliwości co do bezpieczeństwa Twoich danych zastanów się czy koniecznie musisz dokonać zakupów w tego sprzedawcy. Weryfikuj regulaminy i polityki prywatności – unikaj sprzedawców nieprzedstawiających takich dokumentów czy też prezentujących w nich postanowienia zbyt ogólne, niejasno czy nieprecyzyjnie brzmiące, sformułowane niepoprawnie gramatycznie czy językowo, może to bowiem oznaczać, że są to podmioty niepodlegające polskiemu czy europejskiemu prawu.

6. Zmieniaj hasła

Zazwyczaj to głównie pracodawcy wymagają od pracowników zmiany haseł co pewien czas, by chronić nie tylko dane osobowe, ale i tajemnice firm. Taką zasadę warto też wdrożyć w życiu prywatnym i okresowo zmieniać hasła dostępu do swojego komputera, do poczty elektronicznej, systemów bankowości elektronicznej, ale nawet sklepów internetowych, w których masz konto użytkownika. Staraj się przy tym korzystać z różnych haseł. Dobrze jest, aby nie miały one nic wspólnego z Twoimi życiem osobistym, miejscem zamieszkania, Twoim imieniem i nazwiskiem, datą urodzin, imionami Twoich bliskich czy Twoich zwierząt itp., tj. informacjami, które łatwo można skojarzyć z Tobą obserwując Twoje zachowania w sieci, czy połączyć z innymi informacjami o Tobie.

W jakich sytuacjach możesz zwrócić się do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych?

Jeżeli przypuszczasz, że firma czy instytucja przetwarza Twoje dane bez podstawy prawnej, nie informuje skąd ma dane osobowe i w jakim celu je przetwarza, to w pierwszej kolejności zwróć się do niej, z żądaniem realizacji swoich praw, np. wyjaśnienia zasad na jakich Twoje dane są przetwarzane. Gdy nie otrzymasz odpowiedzi, pozyskane informacje są niewystarczające lub niepełne albo gdy administrator nie respektuje Twojego żądania dotyczącego np. wycofania zgody na przetwarzanie danych (jeżeli to zgoda była podstawą przetwarzania), czy sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych, to możesz złożyć skargę do Prezesa UODO.

Składając skargę indywidualną, podaj swoje dane, opisz sprawę i określ jakich działań oczekujesz od Prezesa UODO, czyli np. wskaż, by organ nakazał wykonanie Twoich praw, poprzez usunięcie danych czy spełnienie obowiązku informacyjnego. Konieczne jest także wskazanie administratora, który dopuścił się naruszenia Twoich praw. Trzeba więc podać np. nazwę firmy, czy instytucji lub imię i nazwisko osoby oraz adres siedziby przetwarzających Twoje dane osobowe.

Jeżeli działanie administratora nie dotyczy Twoich danych, ale masz podejrzenie, że narusza ono ogólne zasady przetwarzania danych, możesz o tym zawiadomić UODO. Organ nadzorczy może wówczas przeprowadzić postępowanie z urzędu w celu wyjaśnienia, czy faktycznie zaszły nieprawidłowości. W takiej sytuacji nie występujesz w charakterze strony, jak to ma miejsce w przypadku skargi indywidualnej, która związana jest z praktyką naruszającą Twoje prawa. Dlatego w przypadku, gdy Prezes UODO podejmie działania z urzędu, nie będziesz informowany o etapach takiego postępowania.

**Opracowano na podstawie: <https://uodo.gov.pl/>
Katarzyna Tota-Leszczyńska**

Za szczególne zasługi dla miasta

Trzech panów – mieszkańców Giżycka – zostało uhonorowanych medalami za szczególne zasługi na rzecz miasta. Są to: Michał Jasudowicz, Henryk Jurczyk i Piotr Janusz Konstantynowicz. Ograniczenia ostatnich miesięcy nie pozwoliły na uroczyste wręczenie odznaczeń (zapewne przyjdzie na to pora), ale warto na łamach „Mojego Giżycka” zaprezentować sylwetki odznaczonych giżycczan.

Michał Jasudowicz

W latach 80-tych był działaczem „Solidarności” aktywnie zaangażowanym w działalność związku. Od chwili osiedlenia się na Mazurach ściśle związany ze środowiskiem Sybiraków – łączyła go nie tylko wspólnota ciężkich przeżyć, ale także troska o zachowanie świadomości następnych pokoleń. W latach 1989-1993 był wiceprezesem Związku Sybiraków Koła w Giżycku, a od 2006 r. pełni funkcję prezesa. Wykazuje ogromną aktywność w popularyzacji i upowszechnianiu wśród mieszkańców Giżycka pamięci o losach Sybiraków. W 1989 r. wraz z Rajmundem Pakulnitem doprowadził do postawienia na giżyckim cmentarzu komunalnym „krzyża katyńskiego”. Był współorganizatorem wzniesienia w 1998 r. w parku Rogera Goemaer’a pomnika upamiętniającego żołnierzy AK i Sybiraków. To z jego inicjatywy Rada Miejska nadała nazwę „Sybiraków” jednej z ulic w Giżycku. Pan Michał organizuje w szkołach cykliczne spotkania z młodzieżą, by popularyzować wartości patriotyczne i obywatelskie, a także dbać o poszanowanie kultury i tradycji.



Piotr Janusz Konstantynowicz

Od blisko 30 lat aktywnie zaangażowany w życie kulturalne miasta. Przez 10 lat, w kamieniczce przy ul. Warszawskiej, prowadził galerię i kawiarenkę znaną jako Jazz Club Galery. Było to miejsce spotkań i komunikacji mieszkańców z ludźmi ze świata kultury i sztuki. Pan Piotr organizował tam wiele wydarzeń o wymiarze społecznym i kulturalnym. Autor kilkunastu wystaw fotograficznych ukazujących walory regionu. Organizator cyklicznych koncertów „Posejdon Jazz Festiwal”, umożliwił udział w ponad 80 koncertach jazzowych na swoich statkach. Od 2015 r. zaangażowany w popularyzację czytelnictwa i literatury, współorganizator spotkań „Literatura na wodzie”.

Henryk Jurczyk

Znany giżycki działacz gospodarczy i społeczny. W Zakładach Rybnych przepracował 36 lat, pełnił tam funkcje: głównego technologa (1961-1973), zastępcy dyrektora ds. produkcji (1974-1982), zastępcy dyrektora ds. techniczno-produkcyjnych (1982-1985), dyrektora naczelnego (1985-1994). Za działalność gospodarczą i społeczną w zakładzie, na rzecz miasta, podmiotów gospodarczych i handlowych został wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi, branżowymi, administracyjnymi i samorządowymi. Od 1960 r. jest aktywnym członkiem KS Mamry Giżycko. Pełniąc funkcję prezesa klubu angażował się w poszukiwanie sponsorów i pozyskiwanie środków na budowę hali sportowej przy ul. Jeziornej, która obecnie stanowi część Ekomariny. Szczególnie zaangażowany w wieloletnią społeczną działalność w KS Mamry. Członek Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów, pełnił funkcję przewodniczącego zarządu (1998-2013). Za szczególne zaangażowanie w działalność PZERiI został wielokrotnie odznaczony przez Zarząd Główny. Od 2005 r. pan Henryk był aktywnym propagatorem utworzenia w Giżycku Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Od 2017 r. aktywnie uczestniczył w działaniach mających na celu powstanie rad Seniorów. W 2018 r. Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego powołał pana Henryka Jurczyka na członka Społecznej Wojewódzkiej Rady Seniorów.



Posejdon na Mazurach

W dniach 10-12 sierpnia 2020 r. w Ośrodku Szkolenia Wodnego 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej odbyła się III edycja kursu walki i przetrwania w wodzie „Posejdon”. Po raz kolejny udział wzięli w nim również żołnierze Batalionowej Grupy Bojowej NATO. Trening prowadzony był w dwóch etapach: nauka technik na plaży następnie sprawdzanie i wykonywanie technik w wodzie. W trakcie kursu żołnierze biorący w nim udział nauczyli się jak działać w środowisku wodnym oraz jak walczyć w zwarciu w ekstremalnych warunkach, pod wpływem dużego stresu. Środowisko wodne jest dodatkowym czynnikiem kształtującym odporność psychiczną w walce. Zastępca dowódcy 15. GBZ płk Dariusz Dróżdź osobiście pogratulował wszystkim uczestnikom biorącym udział w III edycji kursu i wręczył certyfikaty żołnierzom.

Tekst: kpt. Martyna Kupis

Foto: plut. Bartek Grądkowski, szer. Adrian Staszewski



Giżyckie Centrum Kultury oraz Twierdza Boyen serdecznie dziękują wszystkim zaangażowanym w organizację tegorocznej edycji Operacji Boyen 2020. Cieszymy się, że mimo tak wielu trudności i przeszkód związanych z ogólnoświatową sytuacją pandemiczną nie zrezygnowali Państwo i wspólnie z nami podjęliście trud organizacji wydarzenia.

Dziękujemy za okazane wsparcie:

dr Robertowi Kempie – lektor, prelegent
 płk Bogdanowi Rycerskiemu Dowódcy XV GBZ
 Annie Prokopczuk Kierownikowi Klubu Garnizonowego XV GBZ
 Prof. Andrzejowi Olejko – lektor jednej z inscenizacji i prelekcja przy Dywizjonie 303
 dr hab. Krzysztofowi Mroczkowskiemu – prelekcja do wystawy w Warsztacie Zbrojmistrza
 Tomaszowi Kajkowskiemu – Muzeum 303 im ppłk. pil. Jana Zumbacha w Napoleonie – prywatne muzeum
 Wojciechowi Olek – Muzeum Wału Pomorskiego – prywatne muzeum
 Stanisławowi Tołwińskiemu Prezesowi Aeroklubu Krainy Jezior
 Dariuszowi Gajownikowi
 Marcinowi Jurkowi Prezesowi Stowarzyszeni a Kolekcjonerów Broni Palnej i Pasjonatów Strzelectwa Sportowego Zawisza
 Powiatowemu Zespołowi Obsługi Szkół i Placówek Oświatowych w Giżycku
 Firmie Thunder Robert Murawski - pirotechnika,

Szczególne podziękowania kierujemy do rekonstruktorów i pasjonatów historii, którzy jak co roku stworzyli niepowtarzalny klimat wielkiego Świąta Twierdzy Boyen:

1. Stajnia Tarpan,
2. Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej 79 pułku piechoty Strzelców Słonimskich im. Hetmana Lwa Sapiehy,
3. Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej Marienburg 152IR,
4. Grupa Rekonstrukcji Historycznej 14 Pułk Strzelców Syberyjskich,
5. Stowarzyszenie Historyczne „Na posterunku”,
6. Grupa Rekonstrukcji Historycznej 147 pułku piechoty „Gwardia Twierdzy Boyen”,
7. Grupa Rekonstrukcji Historycznej Ludności Mazurskiej Lotzen
8. Grupa Historyczna „Niepodległość 1863”,
9. Grupa Rekonstrukcji Historycznej 22 Niżegorodzki Pułk Piechoty z Krasnosielca
10. Biuro Rekonstrukcyjno - Technologiczne Zabytkowej Inżynierii Pojazdowej,
11. Stowarzyszenie Historyczne im. 71 Pułku Piechoty
12. Stowarzyszenie Historyczne im. 40 pułku piechoty Dzieci Lwowskich

Dziękujemy sponsorom:

SPONSOR GŁÓWNY

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Giżycku

SPONSORZY STRATEGICZNI

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO - HANDLOWO - USŁUGOWE Jacek Gradek
 MAZURSKI BANK SPÓŁDZIELCZY W GIŻYCKU**

SPONSORZY: Firma ELKETROINSTALATOR MAREK BRZOZOWSKI, Firma THUNDER Robert Murawski, Firma Adams, Firma Franzaudio, Hurtownia MonaKontra, GinesSytem TARTAK WYDMINY, Mazurskie Biuro Nieruchomości Cezary Pstrak, Firma INEX, Firma Górni i Synowie, Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe ŻEGLARZ, Paula Hurtownia Kwiatów, Studio Figura, Firma MARK, Miejska Dżungla, Mazurskie Centrum Rozrywki, Kosmetologia Makijaż Permanentny Biegły Sądowy mgr Julia Mikulska, „Supik” Hurtownia Odzieży Roboczej Artykułów BHP i Póź, Artykułu Metalowe Kopeć Staniewcz

Dziękujemy wystawcom jarmarcznym, wystawcom giełdy militariów, antyków oraz przewodnikom.

Dziękujemy naszym wszystkim gościom przybyłym na Twierdzę Boyen i już dziś zapraszamy na kolejną edycję za rok.

Organizacja Operacji Boyen to dla nas, organizatorów, zawsze wielkie wyzwanie. Okazane wsparcie tak wielu osób, firm, instytucji mobilizuje nas do organizacji wydarzenia na jak najwyższym poziomie, dlatego już dziś podejmujemy pierwsze kroki w kierunku przygotowania Operacji Boyen 2021 z nadzieją, że za rok zobaczymy się w tym samym, a nawet większym gronie.

Do zobaczenia!

Marta Dąbrowska Dyrektor GCK oraz Piotr Waśniewski Kierownik TB Koordynator Operacji Boyen

Non stop w dwadzieścia cztery godziny

W połowie sierpnia w Międzynarodowym Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej w Giżycku po raz dziewiętnasty rozegrano Międzynarodowe Mistrzostwa Polski DZ – najtrudniejsze w Polsce regaty śródlądowe rozgrywane w formule 24-godzinnej wyścigu non-stop.

Organizatorem regat była Mazurska Szkoła Żeglarstwa. Patronat honorowy nad regatami objął Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego **Gustaw Marek Brzezina**, a regaty były współfinansowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

W regatach wystartowało 19 załóg. Niestety żeglarze z Litwy i Łotwy z powodu kwarantanny nie mogli wziąć udziału w zawodach. Jachty były podzielone na trzy klasy: Dezeta Tradycyjna (6 jachtów), Dezeta Klasyczna (9 jachtów) i Open (4 jachty). Trasa regat wiodła przez jeziora i kanały północnej części szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. Start i meta regat znajdowały się przed portem MCŻITW na jeziorze Kisajno. W regatach wystartowały dwie załogi żeglarzy niepełnosprawnych na „Barze Młodzieży” i „Czwartej Szklance”.

Honorowym gościem tegorocznych regat była kapitan **Joanna Pajkowska**, najsłynniejsza polska żeglarka oceaniczna.

Impreza rozpoczęła się ogniskiem w piątek, podczas którego do wczesnych godzin porannych w sobotę, niesamowity koncert dali wykonujący a cappella stare, tradycyjne szanty „Wikingowie Szanty”, na zmianę z załogą „Fatry z Bajtlami”, która śpiewała piosenki żeglarskie z akompaniamentem kilku gitar i innych instrumentów.

Podobnie jak w ubiegłym roku, pół godziny po starcie wiatr kompletnie zanikł i załogi aż do końca regat zmuszone były wiosłować, a zgodnie z regulaminem miały do dyspozycji jedynie po dwa wiosła. Był to morderczy wyścig na wiosłach, w strasznym upale i kilka załóg nie wytrzymało do końca wyścigu. Wiatr pojawił się dopiero po zakończeniu regat.

Najlepiej wystartowała „Pierwsza Szklanka”, ale po kilku godzinach prowadzenie objął „Rekin” na którym startowali studenci Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i nie oddał prowadzenia do końca regat. Przez znaczną część trasy próbował toczyć z nim walkę „Acatus”, ale załoga nie dała rady w końcówce wyścigu. Trzeci na mecie był „Ekspedyt”.

W klasie DZ Klasyczna „Pierwsza Szklanka” nie dała szans rywalom i pokonała „Egerię” o pół godziny. Trzecie miejsce zajęli „Szanty Wikingowie”. Dużą popularnością cieszyła się międzypokoleniowa załoga ze Śląska „Fatry z Bajtlami”, składająca się z rodziców z niepełnoletnimi dziećmi. Tym razem zajęli czwarte miejsce i jak zwykle zostali gorąco powitani przez swój fan club, składający się z matek młodych załogantów. Siódme miejsce w tej klasie zajęła załoga na „Czwartej Szklance” składająca się z niewidomych żeglarzy z „Niewidzialnej Wystawy” z Warszawy.

W klasie DZ Tradycyjna najlepiej wystartowała „Impreza”, z załogą klubu „Razem Mazury”, lecz pomimo że mieszkają niedaleko od Giżycka, w nocy pomylili trasę i przez 4 godziny do rana nie zameldowali się na kolejnym, właściwym punkcie kontrolnym. Dopiero po świcie znaleźli właściwą drogę i mimo tak dużej straty zajęli trzecie miejsce. Pierwsze miejsce w tej klasie zajął „Hugo”, kilkakrotny medalista poprzednich mistrzostw. Drugie miejsce, co było dużą niespodzianką, zajął „W Rejs”, na którym żeglowała załoga startująca dopiero drugi raz w tych regatach. Słabo wypadł „Komodor”, wielokrotny medalista poprzednich edycji mistrzostw.

Tekst i fot. Marek Winiarczyk



To był naprawdę morderczy wyścig. 24 godziny na wiosłach.

Znad jeziora na tafłę lodu

Mazurskie Centrum Sportów Lodowych, czyli kryte lodowisko w Giżycku, przy ulicy Królowej 7d wznowiło swą działalność. W przerwie między żeglowaniem, spacerami i wypadami do lasu można już skorzystać z tafli lodowiska. Przypomnijmy, że to jedyne kryte lodowisko w regionie, z którego można skorzystać również latem. Zatem to świetna propozycja zarówno na upały jak i deszczową pogodę. Zapraszamy mieszkańców i turystów wypoczywających na Mazurach. Szczegółowe informacje na temat wejść i bieżącej dostępności obiektu pod nr telefonu: 798 112 337 oraz na stronie www.lodowiskogizycko.pl. Przypominamy, że z Giżycką Kartą Mieszkańca wejście na lodowisko jest tańsze – szczegóły na temat karty www.gkm.gizycko.pl.



Niemal bezbłędne typowanie



Zwycięskie załogi Mistrzostw Polski Żeglarzy z Niepełnosprawnością

W sierpniu w Międzynarodowym Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej w Giżycku rozegrano kolejne, dwudzieste szóste już Mistrzostwa Polski Żeglarzy z Niepełnosprawnością. To jedne z najstarszych na świecie mistrzostw krajowych żeglarzy z niepełnosprawnością.

Głównym organizatorem imprezy była Mazurska Szkoła Żeglarstwa, a współorganizatorem Polski Związek Żeglarzy Niepełnosprawnych. Dzięki dobrej pogodzie rozegrano aż 15 wyścigów. Pod nieobecność kilku czołowych zawodników (reprezentantów Polski) obserwatorzy mistrzostw typowali, że walka o zwycięstwo rozegra się między kilkoma załogami, których sternikami byli **Wojciech Klim**, **Grzegorz Włochowicz**, **Dariusz Kuśnierz**. Jak się później okazało typowania niemal stuprocentowe. Pierwsze miejsce zajęła załoga pod sterem Grzegorza Włochowicza, drugie – Wojciecha Klima, a trzecie – **Jana Uruskiego**.

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale i dyplomy. Wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez PFRON, BUDIMEX S.A., oraz nowego sponsora mistrzostw – firmę GARMIN Polska, która ufundowała zarówno nagrodę główną w postaci drogiego zegarka, jak też inne nagrody rzeczowe. Organizatorzy zaprosili zawodników na czwartą edycję XVII Pucharu Polski Żeglarzy Niepełnosprawnych, która zostanie rozegrana w dniach 11 – 13 września 2020 roku.

Zadanie zostało zrealizowane przy wsparciu finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Tekst i fot. Marek Winiarczyk



Pogoda dopisywała. Udało się rozegrać 15 wyścigów

Festiwal piłki ręcznej

W tym roku giżycka piłka ręczna obchodzi swoje 30-lecie. Pisałmy już o tym, że z tej okazji trener **Andrzej Paszkiewicz** został uhonorowany Diamentową Odznaką „Za Zasługi dla Piłki Ręcznej”. Pan Andrzej nie spoczął na laurach, bowiem jego staraniem w sierpniu odbył się siedemnasty już Mazurski Festiwal Piłki Ręcznej Dziewcząt i Chłopców, objęty patronatem przez Ministra Sportu.

W rozgrywkach Mazurskiego Festiwalu rywalizowały 24 drużyny w kategoriach: junior młodszy, juniorka młodsza, młodzik, młodziczka i dzieci, w tym giżycki „rodzynek” – drużyna młodziczek MTS Giżycko.



Trener Paszkiewicz odebrał Diamentową Odznakę i... zabrał się za organizację Festiwalu

Nie tylko piłka, nie tylko gra



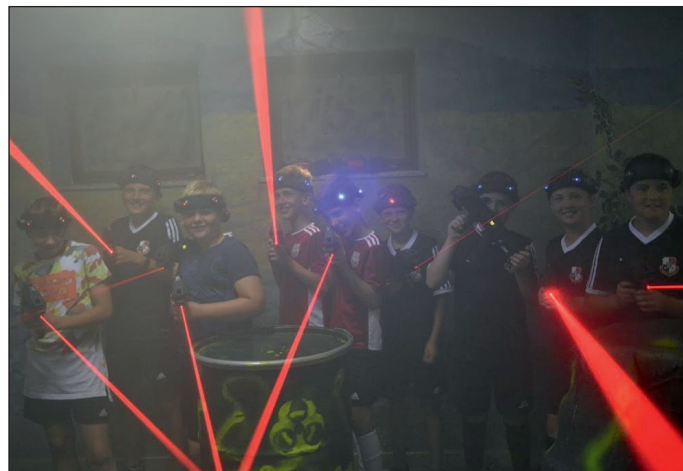
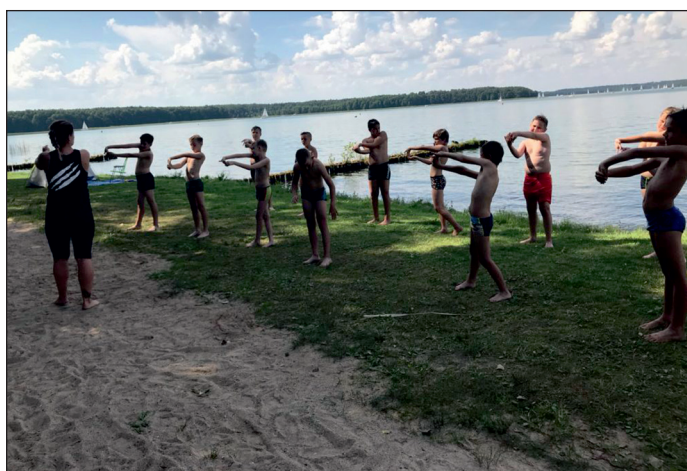
W sierpniu odbył się dochodzeniowy obóz piłkarski na obiektach sportowych Giżycka, w którym wzięli udział Młodzicy z Akademii Piłkarskiej Mamry Giżycko. Młodzi piłkarze zostali podzieleni na dwie grupy. Młodzik I – rocznik 2008 ; Młodzik II – rocznik 2009-2010. Celem zgromadzenia oprócz treningów kształtujących umiejętności piłkarskie była zabawa i integracja.

To był dla chłopców bardzo intensywny fragment wakacji. W trakcie pięciu dni obozu zawodnicy korzystali z infrastruktury MOSiR oraz COS OPO w Giżycku. Od rana młodzi piłkarze odbywali rozruch poranny wraz z ćwiczeniami czucia piłki, gimnastyką i sprawnością ogólną.

Po doładowaniu akumulatorów na śniadaniu w COS OPO doskonalili umiejętności techniczne oraz motoryczne na boisku piłkarskim. Zaraz po nich odbywały się zajęcia integrujące grupę, często łączone z zajęciami piłkarskimi (pobyt w parku linowym, ściana wspinaczkowa, gry i zabawy z piłkami BUBBLE FOOTBALL, Laser Tag).

W ostatnim dniu obozu młodzi piłkarze udali się do Elku, gdzie odbył się trening oraz dwie gry kontrolne. Pobyt w Elku zakończyliśmy wspólną pizzą oraz zabawą w klubie LASER TAG C4 (wojna laserów, tenis stołowy, bilard, piłkarzyki, gra w FIFA, cymbergaj, sprawność ko-szykarza).

Tekst, fot. mamrygizycko.pl



Już niedługo ruszają zapisy na obóz zimowy, wstępnie będzie to 25-30 stycznia 2021 r. (kres ferii zimowych). Po intensywnym tygodniu treningów oraz gier i zabaw integracyjnych kontynuujemy zajęcia szkoleniowe na obiektach MOSiR w Giżycku. Zapraszamy także nowych zawodników z roczników od 2008 do 2010, zainteresowanych rozpoczęciem przygody z piłką nożną w GKS Mamry Giżycko